

Sygn. akt III Ca 349/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Aleksandra Janas

Sędziowie: SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SR (del.) Anna Hajda

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku B. C.

z udziałem A. W. (1)

o dział spadku

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt I Ns 112/10

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **oddalić wnioski wnioskodawczyni o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Anna Hajda SSO Aleksandra Janas SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 349/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B. C. wniosła o dokonanie działu spadku po A. W. (2), domagając się przyznania jej udziału w nieruchomości przysługującego uczestnikowi postępowania A. W. (1) ze splatą na jego rzecz. Wskazała, że w skład spadku po A. W. (2), zmarłym w dniu 23 października 1985r., wchodzi udział wynoszący 16/64 w prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w P. o łącznej powierzchni 0,3404 ha, dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wskazała, że spadek po A. W. (2) nabyli na podstawie dziedziczenia ustawowego: jego żona A. W. (3) w ¼ części oraz jego dzieci: B. Ł., B. C., A. W. (1) i B. W., w 3/16 częściach każdy z nich, przy czym umową darowizny z dnia 25 października 2006r. A. W. (3), B. Ł. i B. W. darowali swoje udziały w spadku na rzecz wnioskodawczyni. Zaznaczyła, że udział w prawie własności nieruchomości należący do spadku po A. W. (2) obecnie wpisany jest w Księdze Wieczystej na rzecz wnioskodawczyni oraz uczestnika.

Uczestnik A. W. (1) wniósł o dokonanie działu spadku po A. W. (2) w ten sposób, aby przyznać wnioskodawczyni na wyłączną własność nieruchomości, o której mowa we wniosku, z obowiązkiem splaty na jego rzecz kwoty

40000 zł, ewentualnie poprzez wydzielenie części budynku wchodzącego w skład nieruchomości do zamieszkania przez uczestnika postępowania w sposób wskazany przez niego na rozprawie. Zdaniem uczestnika postępowania, proponowany przez wnioskodawczynię sposób działu spadku jest nie do przyjęcia z uwagi na zaniżoną wartość przypadającego mu udziału w spadku. Uczestnik postępowania zmodyfikował swoje stanowisko, wnosząc o oddalenie wniosku, ewentualnie o zobowiązanie wnioskodawczyni do złożenia wniosku o zniesienie współwłasności nieruchomości, bowiem współwłaścicielem nieruchomości jest także I. W. nie będący spadkobiercą po A. W. (2), względnie złożenie także wniosku o podział majątku wspólnego oraz wezwanie do udziału w sprawie pozostałych spadkobierców po A. W. (2). Na rozprawie w dniu 2 października 2012r. uczestnik postępowania ponownie zmodyfikował swoje stanowisko w sprawie, wnosząc o dokonanie fizycznego podziału nieruchomości w tym udziale, jaki mu przysługuje z tytułu dziedziczenia po A. W. (2).

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 26 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju postanowił w pkt 1 ustalić, że w skład spadku po A. W. (2), zmarłym w dniu 23 października 1985 roku, po którym prawa do spadku zostały stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 18 września 1987 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 276/87, wchodzi udział wynoszący 16/64 (szesnaście sześćdziesiątych czwartych) części w prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w P. o łącznej powierzchni 0,3404 ha, dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju prowadzi księgę wieczystą nr (...) - o wartości udziału 81.450 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych), w pkt 2 dokonać działu spadku po A. W. (2) w ten sposób, że udział przysługujący uczestnikowi postępowania A. W. (1) w nieruchomości opisanej wyżej w pkt 1 postanowienia, wynoszący 3/64 (trzy sześćdziesiąte czwarte) części, o wartości 15.272 zł (piętnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt dwa złote), odpowiadający udziałowi w wysokości 3/16 (trzy szesnaście) części w spadku po A. W. (2), przyznać wnioskodawczyni B. C.; w pkt 3 zasądzić od wnioskodawczyni B. C. na rzecz uczestnika postępowania A. W. (1) tytułem spłaty kwotę 15.272 zł (piętnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt dwa złote) płatną w terminie 1 (jednego) miesiąca od daty prawomocności postanowienia z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności; 1 pkt 4 ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż postanowieniem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 18 września 1987r., sygn. akt I Ns 276/87, stwierdzono, że spadek po A. W. (2), zmarłym w dniu 23 października 1985r., nabyli na podstawie dziedziczenia ustawowego: jego żona A. W. (3) w 4/16 części oraz jego dzieci: B. Ł., B. C., A. W. (1) i B. W., po 3/16 części spadku każdy z nich. W skład spadku po A. W. (2) wchodzi udział wynoszący 16/64 w prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 0,3404 ha, dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Umową darowizny z dnia 25 października 2006r. A. W. (3), B. Ł. i B. W. darowali swoje udziały w powyższej nieruchomości, wynoszące łącznie 10/64 części, na rzecz wnioskodawczyni B. C..

Udział w prawie własności nieruchomości wchodzący w skład spadku po A. W. (2) wpisany jest obecnie w Księdze Wieczystej na rzecz wnioskodawczyni oraz uczestnika postępowania. Ujawnionymi współwłaścicielami nieruchomości są nadto: I. W. (obecnie nieżyjący) w 32/64 części, A. W. (3) (obecnie nieżyjąca) w 16/64 części, wnioskodawczyni B. C. w 13/64 części, uczestnik A. W. (1) w 3/64 części.

Sąd pierwszej instancji ocenił wartość całej nieruchomości na kwotę 325800zł. Wartość udziału wnioskodawczyni B. C. w nieruchomości (stanowiącego łącznie 13/64 części) wynosi 66178 zł, wartość udziału uczestnika A. W. (1) w nieruchomości (wysokość jego udziału wynosi 3/64) odpowiadająca jego udziałowi w spadku po A. W. (2), wynosi 15272 zł. Wartość nakładów poczynionych na nieruchomości po 23 października 1985r. (po śmierci spadkodawcy A. W. (2)) przez wnioskodawczynię ustalono na kwotę 51809 zł, a przez uczestnika postępowania – na kwotę 3180 zł.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, od 1985 roku zagospodarowanie działki zasadniczo się nie zmieniło; nieruchomość była częściowo ogrodzona, w 2009 roku wykonano bramę i pozostałą część ogrodzenia od strony stolicy. Na działce w 1985 roku znajdował się chodnik betonowy, w 1992 roku wykonano chodnik z kostki brukowej, utwardzono wjazd łupkiem, a w latach 2004-2005 - mielonym asfaltem. W 2010 roku utwardzono fragment terenu pomiędzy budynkiem

a garażem blaszanym. Stwierdzono, że budynek mieszkalny usytuowany na nieruchomości jest dwukondygnacyjny, podpiwniczony, został wybudowany w 1937 roku. W 1985 roku, na dzień otwarcia spadku, cały budynek nadawał się do remontu, następnie wykonano w nim następujące remonty: dachu i kominów, wymieniono 4 okna (w 2009 roku wymieniono okna w kuchni, łazience i spiżarni), częściowo wymieniono podłogi, kaloryfery, wymieniono drzwi wejściowe, rynny, wykonano remont łazienki, przedpokoju i kuchni. W 1991 roku budynek został zabezpieczony na wpływy eksploatacji górniczej przez profilaktyczne kotwienie wykonane przez kopalnię. W 2001 roku przeprowadzono remont budynku w związku z występującymi uszkodzeniami górnictwa. Po roku 2007 wykonano remont budynku na koszt kopalni w ramach naprawy szkód górniczych (pęknięcia na elewacji budynku, pęknięcia ścian, faset i sufitów wewnątrz pomieszczeń, pęknięcia i wypiętrzenia posadzki betonowej w piwnicy, zalewanie wodą piwnicy). Jak ustalono, piętro budynku nie jest zamieszkałe i nie jest remontowane, choć na dzień otwarcia spadku po A. W. (2) prawdopodobnie było zamieszkałe. Aktualnie ogólny stan techniczny parteru budynku jest dobry, jednak wymaga bieżących konserwacji i remontów. Piętro budynku wymaga kapitalnego remontu. Na nieruchomości znajduje się także budynek gospodarczy z garażem, na który pozwolenie na budowę uzyskano w 1979 roku, a którego stan jest zbliżony do tego z 1985 roku. Na nieruchomości znajdują się nadto dwa garaże blaszane, w tym jeden podwójny, zakupiony w 2009 roku.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że remonty budynku mieszkalnego przeprowadzała i finansowała wnioskodawczyni wraz z mężem M. C., którzy od czasu zgonu A. W. (3) do nadal zamieszkują na parterze budynku. Od 1991 roku wnioskodawczyni wraz z mężem prowadziła w tym budynku działalność gospodarczą, obecnie nie prowadzi jej w tym miejscu. Wcześniej w budynku mieszkali rodzice wnioskodawczyni i uczestnika, po śmierci spadkodawcy A. W. (2) – ich matka A. W. (3) oraz uczestnik postępowania do 2002 roku, kiedy stan zdrowia matki uległ pogorszeniu, wówczas uczestnik postępowania zamieszkał w Ż.. Jak ustalono, garaże na nieruchomości budował spadkodawca A. W. (2) i jego syn B. W.. Uczestnik postępowania dla celów wymiany stolarki okiennej i zamurowanie jednego okna przeznaczył posiadaną przez siebie cegłę w ilości około 500 sztuk. Po 1985 roku uczestnik postępowania nie poczynił nakładów na budynek gospodarczy, który później został zamieniony na garaż, ani na budynek obejmujący dwa garaże, natomiast jeszcze za życia A. W. (2) pomagał budować ten budynek. Środki na zakup materiałów na budowę garaży pochodziły w większości od brata wnioskodawczyni i uczestnika postępowania – B. W..

Stwierdzono, że zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 7 kwietnia 2009r., sygn. akt I Ns 104/09, spadek po A. W. (3), zmarłej w dniu 3 grudnia 2008r., nabyli na podstawie dziedziczenia testamentowego: jej córka B. C. (wnioskodawczyni) oraz jej zięć M. C. (mąż spadkodawczyni) w całości, w ustawowej wspólności majątkowej.

Powyższe ustalenia zostały dokonane w oparciu o dowód z dokumentów i orzeczeń Sądów wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, o opinię biegłej sądowej z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. M. T. wraz z załącznikami i ustną opinią uzupełniającą, odpisy Ksiąg Wieczystych i mapę nieruchomości, zeznania wymienionych w uzasadnieniu świadków i przesłuchanie stron. Te środki dowodowe uznał Sąd za miarodajne dla poczynienia poszczególnych ustaleń faktycznych, a także zasługujące na wiarę.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestnika postępowania o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego w celu sporządzenia projektu podziału nieruchomości jako zmierzający do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, mając na uwadze również okoliczność, iż podział taki byłby nieracjonalny z punktu widzenia treści żądania wniosku (wnioskodawczyni nie domagała się zniesienia współwłasności), jak również ze względu na wysokość przysługującego uczestnikowi postępowania udziału w nieruchomości.

W tym stanie rzeczy wskazał Sąd pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy tytułu VIII księgi czwartej kodeksu cywilnego (art. 1035 i nast. kc) oraz art. 680 – 689 kpc i art. 1035 kc w zw. z art. 617 i nast. kpc oraz art. 211 i nast. kc.

Wskazał, że przedmiotem działu powinien być w zasadzie cały spadek, a wyjątkowo z ważnych powodów sądowy dział spadku może być ograniczony do części spadku, a w niniejszej sprawie wnioskodawczyni wskazała skład spadku po A. W. (2), którego uczestnik nie kwestionował. Za niesporne zatem uznał, że w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy

wynoszący 16/64 części .w prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 0,3404 ha, dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ponadto podniósł, że umową darowizny z dnia 25 października 2006r. A. W. (3), B. Ł. i B. W. darowali swoje udziały w przedmiocie należącym do spadku, wynoszące łącznie 10/64 części nieruchomości (każdy z nich otrzymał po 3/16 części spadku), na rzecz wnioskodawczynie, która wraz ze swoim udziałem w spadku wynoszącym również 3/16 części, posiada obecnie udział w w/w nieruchomości wynoszący łącznie 13/64 części. Uczestnik posiada w nieruchomości udział w wysokości 3/64 części, co odpowiada jego udziałowi w spadku po A. W. (2) w 3/16 części.

Nadmieniono, że Sąd z urzędu ustala skład majątku spadkowego oraz jego wartość (art. 684 kpc), co uczyniono w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu (...), oceniając ją jako rzetelną oraz odzwierciedlającą aktualną wartość nieruchomości według stanu na dzień otwarcia spadku.

Odnosząc się rozporządzenia udziałem przez spadkobierców A. W. (2): A. W. (3), B. W. i B. Ł. w przedmiocie należącym do spadku, wskazał Sąd, iż nie zachodziła podstawowa przesłanka z art. 1036 kc, a mianowicie po stronie uczestnika postępowania nie doszło do naruszenia jego uprawnień przysługujących mu na podstawie przepisów o dziale spadku, zwłaszcza, że nie wskazał on, na czym miałyby polegać to naruszenie oraz nie podnosił tej okoliczności przez ponad trzyletni okres trwania postępowania. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał za skuteczne powyższe rozporządzenia udziałami spadkowymi.

Żądanie przez uczestnika zobowiązania wnioskodawczynie do złożenia wniosku o zniesienie współwłasności uznał za bezzasadne, gdyż wnioskodawczynie stanowczo i jednoznacznie stwierdziła, iż domaga się jedynie działu spadku w sposób przez siebie proponowany i nie domaga się zniesienia współwłasności, w której pozostaje, nie wyrażając woli „wyjścia” ze stanu współwłasności. Za bezzasadne uznano również domaganie się przez uczestnika postępowania zobowiązania wnioskodawczynie do złożenia wniosku o podział majątku wspólnego spadkodawcy A. W. (2) i jego żony A. W. (3), skoro z treści Księgi Wieczystej nr (...) nie wynika, czy spadkodawca i jego żona A. W. (3) pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, a jedynie określono udział w nieruchomości przysługujący A. W. (3), również jako spadkobierczynie A. W. (2). Wskazano nadto w uzasadnieniu postanowienia, że A. W. (3) mocą umowy darowizny z 25 października 2006r. rozporządziła swoim udziałem w nieruchomości z tytułu spadku po A. W. (2) na rzecz wnioskodawczynie, a następnie, na podstawie testamentu, powołała do dziedziczenia całości pozostawionego przez nią majątku spadkowego wnioskodawczynię i jej męża M. C. w ustawowej wspólności majątkowej. Za zbędne uznał w tej sytuacji Sąd Rejonowy przeprowadzenie podziału majątku wspólnego spadkodawcy A. W. (2) i jego żony A. W. (3), zwłaszcza wobec ograniczenia przez wnioskodawczynię żądania tylko do działu spadku stanowiącego udział w nieruchomości.

Zaznaczył Sąd nadto, że krąg uczestników został przez nią określony prawidłowo, z uwagi na zbycie swoich udziałów w przedmiocie spadku przez A. W. (3), B. Ł. i B. W. w drodze umowy darowizny na rzecz wnioskodawczynie. Całość majątku spadkowego po A. W. (2) należy bowiem obecnie wyłącznie do wnioskodawczynie i uczestnika postępowania.

Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie wnioskodawczynie, która domagała się przyznania jej udziału w nieruchomości przysługującego uczestnikowi A. W. (1) ze splatą na jego rzecz, jako podstawę wyrzeczenia o wysokości splaty należnej z tego tytułu uczestnikowi wskazując przepisy art. 212 kc i art. 688 kpc. Przy ustaleniu wysokości splaty nie uwzględniono nakładów uczestnika postępowania na nieruchomości, albowiem nakłady jakie poniosła wnioskodawczynie znacząco przewyższały nakłady uczestnika postępowania, a wnioskodawczynie nie wносиła o rozliczenie i uwzględnienie przy spłacie wartości poniesionych przez siebie nakładów. Nie było zatem podstaw do dokonywania potrąceń od zasądzonej splaty na rzecz uczestnika postępowania, w części adekwatnej do poniesionych przez wnioskodawczynię nakładów oraz adekwatnej do wysokości udziału uczestnika postępowania w spadku po A. W. (2).

Wyznaczając wnioskodawczynie termin splaty Sąd wziął pod uwagę jej realne możliwości finansowe oraz jej deklarację gotowości dokonania splaty w terminie miesięcznym.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył ponadto, iż konflikt istniejący między wnioskodawczynią a uczestnikiem uniemożliwiał umowny dział spadku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc wyrażającego zasadę, iż w postępowaniu nieprocesowym każdy z jego uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od tego orzeczenia w całości wniósł uczestnik, domagając się jego uchylenia, zniesienia w całości postępowania przed Sądem pierwszej instancji jako dotkniętego nieważnością oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, z zasądzeniem od wnioskodawczyni na rzecz skarżącego kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżący zarzucał naruszenie art. 510 § 2 kpc w zw. z art. 1037 § 1 kc oraz art. 1025 § 2 kc polegające na braku wezwania do udziału w sprawie jako zainteresowanych pozostałych spadkobierców po A. W. (2), w wyniku czego postępowanie o dział spadku toczyło się jedynie pomiędzy dwojgiem z pięciorga spadkobierców ustawowych. Jego zdaniem rozporządzenie udziałami w majątku spadkowym nie pozbawiło spadkobierców ustawowych A. W. (2) tego przymiotu i tym samym interesu w uczestnictwie w postępowaniu.

Wskazywał nadto na naruszenie art. 684kpc w zw. z art. 212 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oraz w zw. z art. 680 § 1 kpc i art. 682 kpc przez wadliwe ustalenie składu i wartości majątku spadkowego po A. W. (2), z pominięciem udziału pozostałych spadkobierców w sprawie oraz ich przesłuchania w tej kwestii. Celowym jego zdaniem byłoby bowiem wysłuchanie wszystkich spadkobierców zmarłego co do składu, wartości i sposobu działu spadku po nim.

Zarzucono nadto w apelacji naruszenie art. 1036 kc poprzez jego niezastosowanie wskutek błędnej wykładni i uznanie, że nie doszło do naruszenia uprawnień uczestnika przysługujących mu na podstawie przepisów o dziale spadku. Wskazał, że w razie uznania za bezskuteczne rozporządzeń udziałem spadkowym na rzecz wnioskodawczyni przez pozostałych spadkobierców sytuacja procesowa wnioskodawczyni i uczestnika byłaby tożsama, tymczasem dokonano działu spadku poprzez przyznanie go wnioskodawczyni z uwagi na większy udział spadkowy, jaki jej ostatecznie przypadł. Podnosił skarżący, iż przysługujący mu udział 3/16 w majątku spadkowym w stosunku do 16/43 przysługujących wnioskodawczyni niesłusznie przesądził o sposobie działu spadku, skoro wyjściowo przysługiwał jej taki sam udział w majątku spadkowym, co uczestnikowi.

Skarżący podnosił, że doszło do naruszenia art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w celu sporządzenia projektu fizycznego podziału nieruchomości, jako zmierzającego do przewleczenia postępowania. Uczestnik wskazywał, iż dowód ten wyjaśniłby możliwość fizycznego podziału masy spadkowej, który ma pierwszeństwo przed innymi sposobami działu. Zarzucał, iż doszło do naruszenia art. 210kc w zw. z art. 1035 kc oraz art. 623kpc w zw. z art. 688 i 689 kpc poprzez oddalenie wniosku uczestnika o fizyczny podział nieruchomości jako nieracjonalny z uwagi na wielkość udziału przysługującego uczestnikowi oraz brak wniosku wnioskodawczyni w tym zakresie, chociaż podział fizyczny winien tu mieć pierwszeństwo. Podnosił skarżący, że niesłusznie uznano wniosek o podział fizyczny za nieracjonalny, bowiem wymagał on rozważenia jako podstawowy sposób wyjścia ze współwłasności.

Apelujący wskazywał nadto na naruszenie art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 9 § 1 kpc i art. 293 i 294 kpc poprzez niedopuszczenie uczestnika i jego brata jako pełnomocnika do udziału w oględzinach nieruchomości dokonywanych przez biegłą M. T., wskutek czego pozbawiono ich możliwości zapoznania się z przedmiotem oględzin i należytego odniesienia się do opinii biegłej. Zarzucał, że bezpodstawnie pozbawiono go jako stronę uczestnictwa w czynnościach procesowych.

Skarżący podnosił naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie opinii biegłej M. T. za miarodajną i kompletną w zakresie ustalenia wartości nieruchomości i udziałów uczestników oraz poniesionych przez nich nakładów, mimo sporządzenia jej z naruszeniem powyższych przepisów postępowania.

Ostatecznie apelujący podnosił, iż doszło do naruszenia art. 689 kpc w zw. z art. 567 § 1 i 3 kpc i art. 684 kpc poprzez uznanie za zbędne równoczesnego przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego spadkodawcy i jego żony A. W. (3), mimo, że w skład spadku wchodził udział spadkodawcy w majątku małżeńskim. Podnosił, iż nie przesądzono uprzednio o zwrotach nakładów i wydatków oraz wielkości udziału małżonków w majątku wspólnym, zatem koniecznym było połączenie w ramach tej samej sprawy działu spadku po A. W. (2) i podziału majątku wspólnego jego i A. W. (3).

Wnioskodawczyni domagała się oddalenia apelacji uczestnika i zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na jej rzecz od skarżącego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika nie mogła odnieść skutku.

W pierwszej kolejności wskazać wypada, iż nie doszło do nieważności postępowania w niniejszej sprawie, albowiem krąg faktycznych jej uczestników pokrywał się z kręgiem osób zainteresowanych w rozumieniu art. 510 § 1 kpc, nie było zatem podstaw by wzywać do udziału w sprawie pozostałych spadkobierców ustawowych po A. W. (2) w trybie art. 510 § 2 kpc, jak domagał się tego skarżący. Wskazać bowiem wypada, iż w niniejszej sprawie wnioskiem objęty był wyłącznie udział przysługujący A. W. (2) w nieruchomości opisanej we wniosku, a ten z kolei ostatecznie przypadł wyłącznie wnioskodawczyni i uczestnikowi, w związku z opisanymi w części ustalającej uzasadnienia kwestionowanego postanowienia czynnościami prawnymi. Pozostali spadkobiercy rozporządzając przypadającymi im udziałami w całości na rzecz wnioskodawczyni utracili bowiem przymiot zainteresowanych w niniejszej sprawie. Tym samym bezzasadnym był zarzut naruszenia wskazanych w apelacji norm prawnych; nie dopatrzył się przy tym Sąd Okręgowy naruszenia przepisów prawa procesowego zarzucanego w apelacji, poprzez zaniechania przesłuchania w charakterze strony spadkobierców A. W. (2) nie występujących jako uczestnicy w ramach niniejszego postępowania, na okoliczność składu, wartości i sposobu działu spadku w postaci udziału w nieruchomości przysługującego obecnie wnioskodawczyni i uczestnikowi A. W. (1). Wskazać na marginesie wypada, że uczestnicy zgodni byli co do tego, że w skład majątku spadkowego po A. W. (2) wchodzi wyłącznie udział w przedmiotowej nieruchomości, co zostało wskazane w ich stanowisku procesowym oraz ponowione w ramach przesłuchania w charakterze stron, zgodnie z zapisami w protokołach rozpraw przed Sądem pierwszej instancji.

Analizując całokształt ustalonych okoliczności faktycznych ustalonych niewadliwie w sprawie przyjąć nadto wypadało za Sądem Rejonowym, iż wskutek rozporządzenia udziałami spadkowymi przez pozostałych spadkobierców na rzecz wnioskodawczyni nie doszło jednak do pokrzywdzenia uczestnika. W żaden sposób bowiem nie umniejszono przypadającego mu udziału spadkowego ani jego wartości; okoliczności innych niż postawienie w mniej korzystnej sytuacji procesowej względem wnioskodawczyni w niniejszej sprawie skarżący nadto nie wskazał. Okoliczność ta nie mogła wszak skutkować uznaniem czynności rozporządzających dokonanych przez pozostałych spadkobierców A. W. (2) za bezskuteczne.

Sąd Odwoławczy wskazuje ponadto, iż oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność sporządzenia projektu podziału fizycznego nieruchomości miało miejsce w postanowieniu Sądu Rejonowego wydanym na rozprawie w dniu 12 listopada 2013r., a obecny wówczas na posiedzeniu profesjonalny pełnomocnik uczestnika nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, tym samym tracąc prawo do powoływania się na ewentualne uchybienie przepisom postępowania.

Nie dopatrzył się przy tym Sąd drugiej instancji zarzucanego w apelacji naruszenia norm art. 210kc w zw. z art. 1035 kc oraz art. 623kpc w zw. z art. 688 i 689 kpc poprzez oddalenie wniosku o dział spadku po A. W. (2) w drodze fizycznego podziału udziału w nieruchomości. Sąd Odwoławczy zważył, mając na uwadze stwierdzony rozmiar, stan, charakter oraz dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości przez zainteresowanych, iż faktycznie nieracjonalnym byłoby dokonanie działu spadku poprzez fizyczny podział. Obowiązujące regulacje w istocie wskazują na ten sposób jako

wiodący dla podziału majątku spadkowego, jednakże nie należy go utożsamiać ze sposobem jedynym i wyłącznie słusznym.

W niniejszej sprawie zostało bezspornie ustalone, iż uczestnik od 2002r. nie zamieszkuje w nieruchomości objętej wnioskiem, w sposób stabilny ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe w innym mieście, nie korzysta ze spadkowej działki od dłuższego czasu i nie zajmuje się nią, podczas gdy wnioskodawczyni wraz z rodziną ześrodkowała w niej od wielu lat swoją aktywność życiową, a przez pewien czas także zawodową, jest z nią silnie związana, czyniła szereg nakładów dla jej zachowania w należyтым stanie. Jej zwiążanie ze spadkową nieruchomością potwierdziły czynności pozostałych spadkobierców A. W. (2), którzy przekazali na rzecz wnioskodawczyni przypadające im udziały. Stwierdzono także, iż spadkowa działka nie jest duża, a jej sposób zagospodarowania i dotychczasowe przeznaczenie nie uległy zmianie od lat, natomiast między wnioskodawczynią i uczestnikiem niewątpliwie istnieje konflikt, który zostałby zaogniony w wypadku fizycznego przydzielenia im części majątku spadkowego. Zaakceptować zatem wypadało stanowisko Sądu pierwszej instancji o niecelowości podziału fizycznego jako sposobu działu spadku po A. W. (2) w zakresie objętym wnioskiem, a zarzuty apelującego do przyjętego w zaskarżonym postanowieniu sposobu działu spadku, ograniczające się do ogólnikowego powoływania na konieczność rozważenia w pierwszej kolejności fizycznego podziału, bez przywołania konkretnych ku temu przesłanek w niniejszej sprawie, nie mogły rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego wzruszyć. W istocie bowiem Sąd meriti rozważył możliwość fizycznego podziału i uznał ją za nieracjonalną, mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy. Stanowisko to Sąd drugiej instancji zaakceptował jako uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania przy przeprowadzeniu oraz ocenie dowodu z opinii biegłej M. T. wskazać należy, iż faktycznie stwierdzono w tej kwestii uchybienie procesowe, jednakże nie skutkujące nieprawidłowością ustaleń czy końcowego merytorycznego rozstrzygnięcia. W istocie uczestnik i jego pełnomocnik nie byli obecni w trakcie oględzin nieruchomości dokonywanych przez biegłą, co nie powinno mieć miejsca, jednakże w pełni zapewniono im możliwość zgłaszania zastrzeżeń do opinii biegłej oraz zadawania jej pytań. W istocie z uprawnienia tego skarżący skorzystał, podnosząc zarzuty do opinii, które zostały wyjaśnione w opinii uzupełniającej oraz w ramach wysłuchania biegłej na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2013r., kiedy pełnomocnik uczestnika zadawał pytania biegłej, nie zgłaszając ostatecznie żadnych zarzutów ani wniosków dowodowych względem kwestii wartości nieruchomości oraz nakładów. Godzi się przy tym wskazać, że biegła, jak podała, sporządziła opinię przy uwzględnieniu wszelkich danych podawanych przez uczestnika i zawartych w materiale sprawy; innych uczestnik nadto nie zgłaszał. Mimo wezwania w określonym mu przez Sąd Rejonowy terminie skarżący nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych w powyższej kwestii oraz nie zgłosił konkretnych zarzutów, które mogłyby zdyskwalifikować opinię biegłej z uwagi na brak udziału w oględzinach ze strony uczestnika.

Ostatecznie należy wskazać, iż nie zostało stwierdzone, by udział w nieruchomości stanowiący majątek spadkowy po A. W. (2) stanowił także przedmiot majątku wspólnego jego i A. W. (3), w szczególności nie wynika to z wpisów w Księdze Wieczystej, korzystających z określonych w ustawie o księgach wieczystych i hipotece domniemań, nie obalonych przez skarżącego. Skoro nadto pozostali spadkobiercy, w tym A. W. (3), ostatecznie przekazali swoje udziały w spadkowej nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni i zgodnie z wpisami ujawnionymi w Księdze Wieczystej jako właściciele udziału A. W. (2) są wyłącznie wnioskodawczyni i uczestnik, trudno przyjąć, iżby koniecznym było przeprowadzenie równoczesnego z działem spadku podziału majątku wspólnego byłych małżonków.

Wobec powyższego należało uznać apelację uczestnika za bezzasadną i stąd ją oddalono na zasadzie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 520 § 1 kpc, przyjmując brak podstaw do odstąpienia od ogólnie obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym zasady ponoszenia kosztów postępowania we własnym zakresie przez uczestników zainteresowanych w równym stopniu w rozstrzygnięciu sprawy.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Aleksandra Janas SSO Lucyna Morys – Magiera